

Sygn. akt III CZP 76/07

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)  
SSN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)  
SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Bożena Nowicka

w sprawie z powództwa M.P.  
przeciwko Skarbowi Państwa-Komendantowi Wojewódzkiemu Policji [...]  
o zapłatę,  
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 22 sierpnia 2007 r.,  
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego  
przez Sąd Okręgowy w Ś.  
postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2007 r., sygn. akt [...],

"Czy dopuszczalna jest droga sądowa dla dochodzenia przez biegłego sądowego wynagrodzenia za opinię wydaną w toku postępowania przygotowawczego na zlecenie Policji ?"

**odmawia podjęcia uchwały.**

## Uzasadnienie

Przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało przy rozpoznawaniu przez Sąd Okręgowy w Ś. zażalenia powoda na postanowienie o odrzuceniu pozwu. Sąd Rejonowy odrzucając pozew uznał, że powód, któremu Komenda Wojewódzka Policji, prowadząc postępowanie przygotowawcze, zleciła jako biegłemu, wydanie opinii, nie jest uprawniony do dochodzenia na drodze sądowej wynagrodzenia za sporządzoną opinię. Stosunek prawny łączący biegłego i organ zlecający wydanie opinii ma swe źródło - jak zaznaczył ten Sąd - w przepisach procesowych, a więc w regulacjach o charakterze publicznoprawnym. Wynagrodzenie biegłego przyznawane jest przez organ zlecający opinię według reguł przewidzianych w przepisach dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym, dalej jako: „dekret z 1950 r.” (Dz. U. Nr 49, poz. 445) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzania dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym, dalej jako: „rozp. M.S.” (Dz. U. Nr 46, poz. 254). Wskazując na te akty prawne Sąd Rejonowy podkreślił, że przyznanie wynagrodzenia biegłemu następuje na podstawie postanowienia organu zlecającego, na które przysługuje zażalenie.

Sąd Okręgowy uznał wprawdzie, że stosunek prawny łączący biegłego i organ, zlecający wydanie opinii, nie jest stosunkiem równoprawnych podmiotów, jak to ma miejsce w stosunku cywilnoprawnym, wskazał jednak, że skoro w orzecznictwie (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143) przyjmuje się, że roszczenia dotyczące zobowiązań pieniężnych, których źródło stanowi decyzja administracyjna, podlegają rozpoznaniu na drodze przed sądem powszechnym, to powstaje pytanie, czy żądanie powoda nie powinno zostać rozpoznane na drodze sądowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego pojęcie „sprawa cywilna” rozumiane jest szeroko. Przyjmuje się, że działaniem lub zaniechaniem, którego skutki mogą być rozpoznawane na drodze sądowej, jest - oprócz zdarzeń cywilnoprawnych

regulowanych w prawie cywilnym, takich jak czynność prawna czy też czyn niedozwolony - także akt administracyjny wywołujący skutki w zakresie prawa cywilnego (por. postanowienia z dnia 22 kwietnia 1998 r., I CKN 1000/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 6 oraz z dnia 10 marca 1999 r., II CKN 340/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 161). Stanowisko to uzasadniane jest trafnym stwierdzeniem, że nie można z góry wykluczyć możliwości powstania stosunku cywilnoprawnego między podmiotami związanymi stosunkiem administracyjnoprawnym. Roszczenia cywilnoprawne wynikają bowiem z tak różnych źródeł, iż nie sposób przyjąć, że źródło przesądza o charakterze stosunku prawnego. Między osobami pozostającymi w stałym stosunku cechującym się brakiem równorzędności może także dojść do ukształtowania więzi, w której podmioty te mają równy status. Nie ulega wątpliwości, że między biegłym a organami procesowymi prowadzącymi postępowanie karne przygotowawcze a także sądowe postępowanie cywilne lub karne nie występuje stosunek równorzędności. Stosunek ten wykazuje cechy nadrzędności sądu (prokuratora, Policji) i podległości biegłego ponieważ zadanie biegłego jest jednostronnie wyznaczone i kontrolowane przez organ, który go powołał. Stosunek ten wynika z regulacji proceduralnych, mających charakter publicznoprawny (art. 278 k.p.c., art. 195-196, 287 w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.p.k.).

Wynagrodzenie biegłego zarówno w postępowaniu cywilnym jak i karnym regulowane jest przepisami prawa publicznego, a nie prywatnego (dekret z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym, Dz. U. Nr 49, poz. 445; rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzania dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym, Dz. U. Nr 46, poz. 254 ze zm.). W postępowaniu karnym wynagrodzenie biegłego kwalifikowane jest w ramach kosztów procesu karnego jako element wydatków Skarbu Państwa (art. 618 § 1 pkt 9 k.p.k.), w postępowaniu przygotowawczym ustalenie wysokości tego wynagrodzenia oraz obowiązek jego wypłaty biegłemu obciąża „władzę lub organ, które dokonują odnośnej czynności procesowej” (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 1999 r., I KZP 3/99, OSNKW 1999, nr 5-6, poz. 29 oraz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2000, V KKN 192/00, OSNKW 2000, nr 7-8, poz. 74). Podkreślenia wymaga okoliczność,

że postanowienie o przyznaniu biegłemu wynagrodzenia podlega kontroli sądowej także wówczas, gdy wydawane jest przez prokuratora bądź organ nieprokuratorski prowadzący postępowanie przygotowawcze, a więc także Policję (art. 626a k.p.k.). Okoliczność ta nie została dostrzeżona przez Sąd Okręgowy oraz powoda, który w zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu pozwu powtórzył nieaktualne w obecnym stanie prawnym stanowisko wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1997 r., III CKU 24/97 (OSP 1998 nr 3, poz. 61). Według art. 626a k.p.k., jeżeli prokurator nadrzędny nad prokuratorem prowadzącym postępowanie przygotowawcze bądź - w przypadku prowadzenia tego postępowania przez organ nieprokuratorski - prokurator właściwy do sprawowania nadzoru, nie przychylił się do zażalenia na postanowienie w przedmiocie kosztów, kieruje je do sądu, co otwiera drogę do sądowej kontroli rozstrzygnięcia w przedmiocie przyznanego biegłemu wynagrodzenia za wydaną opinię. Przepis ten został wprowadzony z dniem 6 czerwca 2006 r. ustawą z dnia 17 lutego 2006 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 66, poz. 467) w celu zadośćuczynienia wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 marca 2005 r., K 35/04 (OTK - A 2005, nr 3, poz. 23), w którym stwierdzono, że przepis art. 465 § 2 k.p.k. w części zawierającej zwrot „a w wypadkach przewidzianych przez ustawę – sąd”, w zakresie, w jakim pomija sądową kontrolę postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu biegłego jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Z przytoczonych względów wątpliwości Sądu Okręgowego oparte także na założeniu, że prawo biegłego do wynagrodzenia za opinie wydaną w postępowaniu przygotowawczym, nie podlega kontroli sądowej, nie znajdują uzasadnienia. Skoro więc stosunek prawny łączący Policję z biegłym ma charakter publicznoprawny, wynagrodzenie za wydaną przez biegłego opinię regulują przepisy prawa publicznego, a ponadto postanowienie o przyznaniu takiego wynagrodzenia objęte jest - na podstawie przepisów kodeksu postępowania karnego - kontrolą sądu, to nie ulega wątpliwości, że sprawa, w której biegły dochodzi wynagrodzenia za opinie wydaną w postępowaniu przygotowawczym, nie należy do drogi sądowej (art. 1 i 2 k.p.c.).

Teza taka staje się nieaktualna w sytuacji, gdy powód opiera swoje roszczenie na twierdzeniach wskazujących, że między biegłym i organem prowadzącym postępowanie przygotowawcze powstał stosunek cywilnoprawny i z niego wynika dla powoda roszczenie zgłoszone w pozwie. Kwestia, czy do powstania takiego stosunku prawnego mogło w ogóle dojść na gruncie obowiązującego prawa, a jeśli nawet doszło, to czy jest on ważny, nie może – w razie negatywnej odpowiedzi na oba postawione pytania - prowadzić do odrzucenia pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej. O dopuszczalności (niedopuszczalności) drogi sądowej nie decyduje bowiem obiektywne istnienie (nieistnienie) roszczenia, podlegającego ochronie na drodze sądowej, lecz przesądzają twierdzenia powoda o istnieniu stosunku prawnego z zakresu objętego pojęciem sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 i 2 § 1 i 3 k.p.c.

Dodać należy, że we wstępnej fazie zaznajamiania się z twierdzeniami powoda podanymi w pozwie sąd nie bada prawa podmiotowego, o którego istnieniu twierdzi powód, a tym bardziej nie rozważa, czy zgłoszone przez powoda roszczenie jest usprawiedliwione prawem materialnym. Przedmiotem procesu jest bowiem roszczenie procesowe, mające być odrębny od prawa materialnego. Kwestia dopuszczalności drogi sądowej powinna być zatem oceniana w granicach wyznaczonych przez roszczenie procesowe (hipotetyczne roszczenie materialne, o którego istnieniu twierdzi powód).

Sąd Okręgowy przedstawił zagadnienie prawne w oderwaniu od twierdzeń powoda, na których oparte zostało żądanie. Powód w pozwie sporządzonym na urzędowym formularzu, w rubryce „Fakt podlegający stwierdzeniu” wskazał „zawarcie umowy zlecenia, w szczególności w zakresie dotyczącym wynagrodzenia powoda” i na tę okoliczność powołał dowód z zeznań świadka R.B. W uzasadnieniu pozwu powód ponadto stwierdził, że wynagrodzenie było negocjowane, a jego wysokość ustalona została ostatecznie na warunkach wskazanych przez powoda, w oderwaniu od przepisów regulujących wynagrodzenie biegłych sądowych. Powód twierdzi, że w sprawie niniejszej należy mu się wynagrodzenie umówione, nie zaś wynagrodzenie, które organ procesowy przyznaje biegłemu w związku z wydaniem przez niego opinii na polecenie tego organu. Powód twierdzi zatem o istnieniu stosunku cywilnoprawnego. Przedstawione zagadnienie prawne pomija tę istotną

okoliczność, dotyczy hipotetycznego stanu faktycznego, skonstruowanego przez Sąd w oderwaniu od twierdzeń powoda. Już z tych względów brak było podstaw do rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego. Zwrócić należy ponadto uwagę, że z żadnego dokumentu załączonego do akt sprawy nie wynika, w jakim trybie i przez jaki organ procesowy powierzono (zlecono) biegłemu wydanie opinii, co więcej, treść dokumentu na k. 14 akt sugeruje, że nastąpiło to w trybie postanowienia wydanego przez sąd, nie zaś przez Policję. Może się zatem okazać, że po wyjaśnieniu tych kwestii i sprecyzowaniu (potwierdzeniu) twierdzeń powoda, przedstawione zagadnienie prawne również nie będzie niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z tych względów należało odmówić podjęcia uchwały.